

Patrik Schick musi jeszcze poczekać na debiut w zespole Giallorossich. Czeski napastnik leczy drobny uraz i będzie prawdopodobnie dostępny na potyczkę z Benevento, zaplanowaną na przyszłą środę.

Tymczasem agent piłkarza, Pavel Paska, udzielił wywiadu dla dziennika *Isport Blesk*:

- Gdybyśmy patrzyli tylko na nazwę i aspekt ekonomiczny, poszlibyśmy prawdopodobnie do PSG, które było zainteresowana na poważnie, ale koniec końców zrozumieliśmy, że droga, która prowadzi do Romy, jest tą właściwą. Z klubem Giallorossich ustaliliśmy wszystkie detale w kwadrans. Prezydent Ferrero dotrzymał słowa, szanując każdy wybór podjęty przez chłopaka, mimo że Sampdorii przedstawiono kilka ofert lepszych niż Romy.

Przypomnijmy, że Giallorossi zapłacili 5 mln euro teraz, a kolejnych 9 mln wpłacą do kasy Sampdorii po zakończeniu sezonu. Umowa obejmuje też zapłatę 20 mln euro 1 lutego 2020 roku lub 50% z sumy kolejnej sprzedaży, jeśli przekroczy ona 40 mln euro i jeśli dojdzie do niej przez 1 lutego 2020 roku. Do tego Roma zapłaci do maksimum 8 mln euro bonusów.

Autor: abruzzi